

REPUBLIKA

ROK XVII.

LÓDŹ. ŚRODA, 15-go MARCA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 74

Węgry zajmują

Ruś Podkarpacką

Wojska czeskie rozpoczęły wczoraj odwrót Armia niemiecka obsadziła Morawską Ostrawę

BUDAPESZT, 14 marca.

(PAT). Korespondent P.A.T. donosi: Według wiadomości niepotwierdzonych dotychczas urzędowo, wojska węgierskie wkroczyły na Ruś Podkarpacką i znajdują się w odległości około 20 km. na północ od Munkacza w pobliżu miejscowości Szolywa.

BERLIN, 14 marca.

(PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Budapesztu, iż wojska węgierskie, które zajęły dziś rano miejscowość pograniczną Podherin posunęły się w głąb terytorium karpatoruskiego o 16 km. na północ, zajmując miasto Szolywa.

BUDAPESZT, 14 marca.

(PAT). Węgierska Agencja Telegraficzna donosi z Beregszas: Wojska czeskie na Rusi Podkarpackiej

ROZPOCZĘŁY ODWRÓT.

BUDAPESZT, 14 marca.

(PAT). Urzędowo komunikują, że

WOJSKA WĘGIERSKIE PRZEKROCZYŁY GRANICĘ I WESZŁY NA OBSZAR RUSI PODKARPACKEJ.

BUDAPESZT, 14 marca.

(PAT). Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje z Ungwaru: W go-

dzinach wieczornych wojskowe oddziały czeskie i „siczowcy“ ponownie ZAATAKOWALI UNGWAR.

Wojska węgierska atak odparły i przekroczywszy w kilku miejscach linię demarkacyjną,

RUSZYŁY W GŁĄB RUSI PODKARPACKEJ.

celem okrążenia i unieszkodliwienia atakujących. Walka trwa dotychczas przy czym wojska węgierskie postępują ciągle naprzód.

Morawska Ostrawa, 14 marca.

(PAT). Dziś o godz. 9-ej

WOJSKA NIEMIECKIE OBSADZIŁY MAGISTRAT I URZĄD CELNY W MORAWSKIEJ OSTRAWIE.

Zarządzenia wojskowe Polski

Granica z Rusią Podkarpacką wzmocniona

WARSZAWA, 14 marca.

(PAT). Polska Ag. Telegraficzna upoważniona jest do ogłoszenia następującego komunikatu urzędowego:

W związku z wypadkami, rozgrywającymi się w Czechosłowacji, zostały wydane zarządzenia celem wzmocnienia oddziałami wojskowymi granicy między Rzeczypospolitą Polską a Rusią Podkarpacką.

PREZYDENT HACHA U HITLERA

Rozmowa rozpoczęła się w nocy w Berlinie i trwała do rana

Praga, 14 marca.

(Pat) Urzędowo komunikują, że prezydent republiki dr Emil Hacha w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Chwałkowskiego odjechał o godz. 16-ej pociągiem specjalnym do Berlina.

PREZYDENT HACHA ODBEDZIE KONFERENCJĘ Z KANCELERZEM HITLEREM.

Berlin, 14 marca.

(Pat) Prezydent republiki czechosłowackiej Hacha przybył ze swoim otoczeniem do Berlina dzisiaj o godz. 22,41, powitany na dworcu przez podsekretarza stanu Weizsaeckera, szefa protokołu w ministerstwie spraw zagranicznych Doernberga, sekretarza kancelarii kanclerza Rzeszy Meissnera, komendanta miasta Seiferta i posła czeskiego Mast-

Berlin, 14 marca.

(Pat) Prezydent republiki czechosłowackiej odjechał ze swoim otoczeniem z dworca do hotelu „Adlon“ gdzie zamieszkał. Z hotelu min. Chwałkowski udał się z wizytą do min. spraw zagr. Rzeszy von Ribbentropa, który go następnie rewizytował w hotelu Adlon. Koło godz. 24,00 odbędzie się wizyta prezydenta Hacha u kanclerza Rzeszy Hitlera.

Feldmarszałek Goering znajduje się już w kancelarii Rzeszy i weźmie udział w rozmowach z prezydentem Hacha.

BERLIN, 14 marca.

(PAT) Prezydent Hacha i minister Chwałkowski, jak podaje Niemieckie Biuro Informacyjne przybyli o godz. 1-ej

min. 10 do nowego urzędu kanclerskiego. Rozmowy rozpoczęły się w gabinecie kanclerza, w obecności marszałka Goeringa, ministra spraw zagr. von Ri-

bbentropa i sekretarza stanu Meissnera. Rozmowa prezydenta Hacha z kanclerzem Hitlerem trwała do rana.

Ultimatum Węgier do Czech i odpowiedź rządu praskiego

BUDAPESZT, 14 marca.

(PAT) Dziś o godz. 15-ej wiceminister spraw zagranicznych Voernie wręczył posłowi czeskiemu w Budapeszcie Kobra notę ultimatywną, w której wobec sytuacji na Rusi Podkarpackiej żąda m. in. EWAKUOWANIA WOJSK CZESKICH Z TERENU RUSI PODKARPACKEJ W CIĄGU 24 GODZIN.

Nota domaga się również zwolnienia aresztowanych Węgrów, zaprzestania prześladowań ludności węgierskiej i wycofania broni węgierskim organizacjom Budapeszt, 14 marca.

(PAT) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje urzędowo:

Na ultimatum rządu węgierskiego, rząd czeski na prośbę rządu karpatorus-

kiego odpowiedział notą, doręczoną we wtorek o godz. 23-ej.

Nota utrzymana w uprzejmym tonie przyrzeka, że poddani węgierscy i ludność Rusi Podkarpackiej narodowości węgierskiej nie poniosą żadnych szkód. Nota nie zaspakaja jednak istotnych żądań rządu węgierskiego.

Z jednej strony nota stwierdza, że wojska czeskie rozpoczną opróżnianie Rusi Podkarpackiej, a z drugiej strony odmawia tamtejszym Węgom prawa zorganizowania uzbrojonych oddziałów celem samoobrony.

W ostatnich godzinach nadeszły bardzo niepokojące wiadomości o losie pogranicznej ludności węgierskiej i Węgrów na Rusi Podkarpackiej, w następstwie czego rząd węgierski musi stwierdzić, że t. zw. rząd karpatoruski nie może lub nie chce skutecznie bronić interesów ludności węgierskiej i dlatego sam w sposób energiczny pomyśli o jej obronie.

Nowe żądania Niemiec

Wojska niemieckie mają obsadzić Brno, Olomuniec i Iglawę

„Kurier Warszawski“ donosi z Pragi:

Wiadomość o żądaniu Rzeszy Niemieckiej obsadzenia tak zw. 6-ej strefy, a więc miasta: Brna, Olomuniec, Morawskiej Ostrawy i prawdopodobnie także Iglaw, wywołała w społeczeństwie tu-tejszym niezmiernie przygnębiające wrażenie i wprost panikę, tym bardziej, że spadła zupełnie nieoczekiwanie, a są pogłoski, iż zajęcie tej strefy rozpocząć

się ma już dziś.

Czechy utracą więc jeden z najważniejszych ośrodków przemysłowych i po takim nowym amputowaniu przejdą w stan wegetacji. Trudno bowiem przypuścić, aby w dzisiejszej sytuacji politycznej i przy dzisiejszej konstelacji europejskiej Czechy zdecydowały przeciwstawić się żądaniom Rzeszy Niemieckiej.

Kronika radiowa

KONCERTY Z ŁODZI NA WSZYSTKIE ROZGŁOSNIENIA P. R.
 Okresem największego rozkwitu twórczości zespoły smyczkowe była pierwsza połowa XVIII wieku. Przyczyną tego było zapewne udoskonalenie budowy skrzypiec przez mistrzów włoskich wieku XVII. Typową formą kompozycyjną, w której wypowiedzieli się mistrzowie z okresu włoskiego, jak i niemieccy tego okresu, było tak zwane „concerto grosso”, która to nazwa odpowiada dzisiejszemu pojęciu „koncertu na orkiestrę”.

Formie tej poświęca Rozgłośnia Łódzka w dniu dzisiejszym (15.III o godz. 17.15) audycję z udziałem orkiestry smyczkowej Związku Muzyków Chześcijańskich pod dyr. Tomasza Kiese- wetera.

Tegoż samego dnia, t. j. 15.III o godz. 22.10 Łódź nadaje w programie lokalnym koncert solistów, w którym udział wezmą Ryszard Grusz- czyński (baryton), Eugeniusz Szwertner (altów- ka) oraz Zofia Romanowska (akompaniament). Na program złożą się utwory R. Schumanna, A. Glazunowa oraz A. Rubinsteina.

DZISIEJSZE POGADANKI ROZGL. ŁÓDZKIEJ.
 Łódź dla naukowca, historyka staje się coraz częściej tematem pracy literackiej. Wszyscy, którzy się nią interesują, muszą mieć jakieś źródło, z którego mogą czerpać wiedzę o naszym mieście. O tym właśnie przed mikrofonem Rozgłośnia Łódzkiej będzie mówił Grzegorz Timo- tiejew w dniu dzisiejszym o godz. 18-ej.

LODY RUSZYLI!
 Tak zawsze na wiosnę widać ludzi, gdy na rzekach spiętrzają się kry lodowe. Okrzyk ten jest zasadniczo wyrazem radości — gdy pękają kry lodu na rzekach — wiosna przychodzi naprawdę. Wydarza się jednak, że kry pływające po rzekach burzą mosty, powodują wylewy, niszczą zasiewy na polach, zagrażają całym wsio- lam i miastom. Dziś o godz. 22.45 Rozgłośnia nad- a opowiadanie Stefana Czerwińskiego p. t. „Lo- dy ruszyły”, które z pewnością zainteresuje wie- li radiosłuchaczy.

OD PIERWSZEJ FOTOGRAFII DO TAŚMY FILMOWEJ.
 Taki jest tytuł pogadanki mgr. T. Babija, która wysłuchają wielbiciele srebrnego ekranu i fotografowie-amatorzy w dniu 16 marca b. r. o godzinie 18-ej.

Odznaczeni urzędnicy
 Wczoraj p. starosta grodzki, dr. Hen- ryk Mostowski udekorował następują- cych urzędników Starostwa Krzyżami Zasługi:

Srebrny Krzyż Zasługi za pracę spo- łeczną otrzymał p. Stefan Ostrowski.
 Brązowe Krzyże otrzymali: pp. Zo- lia Patrynowa, Marian Lucjan Wapniar- ski, Marian Papis, Aleksander Wietec- ki, woźny i Władysław Zawadzki, wo- źny za zasługi w służbie państwowej.

Stefan Mossor

Wojna nieustająca

Ewolucje narodo-społeczne i walka o surowce

II.
 Prof. Wagemann znajduje w swym dziele o „strategii ekonomicznej” wy- bitne analogie pomiędzy prawami sztuki wojennej i nowoczesnymi zasadami e- konomii. Jest to spostrzeżenie niewą- pliwie słuszne; co więcej, analogie te zaszczynają się już wyraźnie ujawniać na wszystkich polach życia współczesnych organizmów państwowych. Trzeba przy- znać, że wbrew pozorom, w odkryciu tym nie ma nic niezwykłego, ponieważ rozszerzenie praw strategii na całość ży- cia narodo-społecznego jest w dobie wojen ma- sowych, toczonych nie tylko przez po- lub nawet ich zespoły, zjawiskiem zupeł- nie zrozumiałym.

Nie ma już od dawna barwnych i strojnych, za to nielicznych wojsk za- działalności; próby odtworzenia ich w jednej wojny „błyskawicznej”, toczonej przez zmechanizowane wojska kadrowe, nie zdobyły sobie uznania i zostały za- rzucone. Od czasu bowiem Wielkiej Re- wolucji francuskiej właściwą podstawą wszystkich pokojowych i wojennych po- łążeń państwowych staje się coraz więcej czynny i powszechny udział mas, których właściwa lub niewłaściwa po- stawa wobec poszczególnych proble- mów państwowych jest już dziś bez- sprzecznie ważnym warunkiem powo- dzenia i trwałości każdego wielkiego państwowego, bez względu na to, czy chodzi o zdobycze wojenne, czy o wielkie i głębokie przedsięwzię- cia pokojowe.

Nie trudno dostrzec, że nie tylko pa-

Bestialska zbrodnia pod Warszawą
 Bandyci zamordowali dzierżawcę sadów i zrabowali 10 tys. złotych.—Pościg policyjny trwa

Warszawa, 14 marca.
 Późną nocą, z poniedziałku na wtorek, we wsi Anary pod Grójcem, miało miejsce potworne morderstwo, którego szczegóły przedstawiają się jak nastę- puje:
 Nocy tej do mieszkania dzierżawcy sadów 40-letniego Stanisława Nyrka po wyważeniu drzwi, wtargnęło kilku ban-

dytów. Jeden z nich z miejsca ogłuszył Nyrka obuchem siekiery, po czym ban- dyci przystąpili do plądrowania miesz- kania. Łupem zbrodniarzy padło ok. 10 tysięcy złotych gotówką, które Nyrk miał ukryte w schowku.
 Pieniądze te przygotowane były na zapłacenie rocznej dzierżawy kilku sa- dów. Po rabunku, bandyci wywlekli swą

ofiara z mieszkania do pobliskich zaro- bli, gdzie zamordowali Nyrka. Trupa zaś prawdopodobnie zakopali lub wrzucili do pobliskiej sadzawki.
 Na miejsce przybyła policja z komen- dantem powiatowym z Grójca wraz z psem policyjnym. Przystąpiono do poszu- kiwania zwłok, a jednocześnie zarządzo- no pościg za bandytami.

W pościgu biorą udział liczni funk- cjonariusze policji śledczej i munduro- wej z Warszawy. Ślady krwi prowadzi- ły kierunku pobliskiego lasu. Tam urwa- ły się. — Przeszukano skrupulatnie las. Na dalsze ślady jednak dotychczas nie natrafiono.
 Możliwe również jest, iż mordercy wywieźli zwłoki w dalszą okolicę. Poszu- kiwania trwają.

9 NUMER „WYMIARÓW”.
 Ukazał się 9 (marchowy) numer miesięcznika społeczno-literackiego „Wymiary”. Treść: Ka- zimierz Wierzyński — nowe poezje (Wilga, Wiatr jesienny, Liść, Konfesjonal), J. Barta — Sen o słowie (o muzeum Piłsudskiego w Łodzi), St. Helsztyński — Przybyszewski jako kierow- nik literacki „Lektora”; Jerzy Zawieyski — Achilles Chróślik (dramat), M. Jastruń — U poe- tów, poemat Appollinaire’a „Pustelnik”, W. Pał- czyńska — Pamięci M. Karłowicza, Z. Sobolewski — O muzyce w Polsce rozmowa ze Stra- zyskim, Fr. Białas — Uniwersytet ziemii łódz- kiej (o Bryskach), J. Augustyniak — Łódź i oko- lice, recenzje z książek, aktualia łódzkie, z ży- cia kulturalnego, przegląd prasy i publicystyka.

„W. I. Z. O.”
 Dziś, w środę, dnia 15-go b. m., o godzinie 8-ej min. 30 wiecz., w lokalu własnym „W. I. Z. O.” odbędzie się walne zebranie członków.
 W piątek, dnia 17-go b. m. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się podwieczorek towarzyski, po- łączony z wykładem p. dyrektorowej L. Perel- manowej n. t. „Popołudniowa praca ucznia”. — Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

OFIARA. ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI REPUBLIKI.
 Z okazji 25-lecia pracy Pana Dyrektora Tur- skiego w Banku Zachodnim — oddział w Łodzi — składa Sp. Akc. A. i J. Pikielnych zamiast kwiatów 25 zł. na F.O.N.

KINO EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10



DZIŚ PREMIERA!

LUIZA RAINER

W FILMIE OSNUTYM NA TLE SZTUKI „Mlle FROU-FROU”

ZONA-LALKA

W POZOSTAŁYCH ROLACH: MELVYN DOUGLAS
ROBERT YOUNG

stwach europejskich, bez względu na ich ustrój: trzeba jednak przyznać, że są to ruchy masowe. Mogą one podle- gać głębokim przemianom, czy nawet okresom upadku, jednak ich istotna treść nie wypali się łatwo, jak nie wy- paliły się rzeczywiste wartości Wiel- kiej Rewolucji francuskiej po upadku re- publik, czy w czasie absolutnych rządów Napoleona, czy później. Wartości te pozostały i także w państwach „to- talnych” znajdują swoje echo.
 Jest rzeczą zrozumiałą, że tak żywe i głębokie ruchy, jakich jesteśmy dziś świadkami, krzyżują się między sobą w swych dążeniach, to też kryją w so- bie zarodki ostrych starć międzyarodo- wych.
 O starcia te jest tym łatwiej, że wzrastanie liczby ludności wszystkich krajów, uprzemysłowienie ich życia go- spodarczego oraz podniesienia stopy ży- ciowej jednostek wytworzyło już od dawna silny wzrost popytu na wszyst- kie dobra ziemskie. Stąd powstał głód surowców.
 Wiemy, że rozmieszczenie najbar- dziej podstawowych dla nowoczesnego życia surowców, jak żelazo, węgiel, na- ła, bawełna, cynk, kauczuk, trzcina cu- krowa i t. d. jest bardzo nierównomiernie. Niektóre państwa, nawet bardzo wielkie, są całkowicie pozbawione wie- lu najważniejszych surowców i muszą je kupować u innych. Nie można się dzi- wić, że sprzedawcy dążyli zawsze do uzyskania jak najwyższych cen, co dało się najłatwiej osiągnąć przez **monopoli- zowanie** produkcji i sprzedaży poszczególnych surowców. Już na długo przed wojną światową monopole takie rze- czywiście istniały (kauczuk i kawa w Brazylii, trzcina cukrowa w Imperium brytyjskim i w posiadłościach holender- skich, większość ropy, żelaza i pszenicy w Stanach Zjednoczonych, saletra w Chili i t. d.).

Podział świata na wyłącznych sprze- dawców niektórych dóbr i zależnych od ich woli kupujących musiał doprowadzić do walki. Niezależnie od tego rodzaju zabiegów, jak słynne wykradzenie nasion drzew kauczkowych, stanęła do walki o surowce przede wszystkim nauka, która przez wynalezienie cukru buraczanego, sztucznego jedwabiu, na- wozów sztucznych, syntetycznej ben- zyny i ostatnio syntetycznego kauczuku (buny) potrafiła obalić wiele mono- poli lub przynajmniej odebrać im wy- łączność. Ale nie wszystko można za- stąpić namiastkami, potrzeby zaś nie- ustannie rosną; już za kulisami wojny światowej kryło się wiele czynników rywalizacji surowcowej; wspomnijmy tylko niepokój Anglii z powodu możli- wości konkurencyjnych ze strony coraz silniejszej floty niemieckiej i rosnących zainteresowań kolonialnych tej nowej potęgi wojskowej i przemysłowej.
 Dziś walka o surowce stanowi jed- ną z zasadniczych przyczyn wszystkich międzynarodowych zatargów. Jej zarze- wie przyszała wprawdzie od czasu do czasu przytłumione piaskiem kompromi- sów, ale ani na chwilę nie przestaje się tłić, stanowiąc główną pożywkę międzynarodowych fermentów.
 Wskutek wszystkich powyższych przyczyn wojna przybrała od szeregu lat charakter walki nieustającej. Jedno państwo za drugim staje w szranki bo- wiadomo już powszechnie, że przeoczyć tych zmagani ani się od nich uchyl- ić nie wolno. Trzeba wziąć udział w wyścigu rywalizacji międzynarodowej i to ze wszystkich sił, zarówno na polu nauki jak działalności politycznej, go- spodarczej i wojskowej, bo inaczej moż- na już teraz, w czasie „pokoju”, prze- grać niewidzialną lecz zacięta bitwę, której stawka jest rozwój i przyszłość poszczególnych krajów Europy i świata (D. c. n.)

stwa demokratyczne, ale i „totalne” przywiązują jak największą wagę do **moralnego poparcia mas**, choć nie uznają ich bezpośredniego wpływu na rządy. Pozyskaniu zaufania społecznego wszystkie rządy poświęcają wielkie wysiłki, nie ograniczając się jedynie do propagowania dążeń imperialnych, lecz wiążąc z tymi ideami również żywo- ne interesy najszerzych warstw spo- łecznych.
 Nie mamy zamiaru rozważać do- brych i złych stron nowopowstałych ustrojów państwowych, napotykaających na największe trudności w zachowaniu właściwego umiaru pomiędzy dwoma sprzecznościami psychiki ludzkiej: za- miłowaniem do wolności osobistej i dą- żnością do zorganizowania postępu. Trze- ba wszakże wyraźnie stwierdzić, że wszystkie współczesne przemiany ustrojowe (często tak głębokie) są oparte na silnie z sobą powiązanych czynnikach **narodowych i społecznych**. Można śmia- ło przyjąć, że nacjonalizm, zmierzający wyłącznie ku idei imperializmu zew- nętrznego, a nie oparty na szybkiej ewo- lucji społecznej wewnętrznej, jest **li- stem i działaniem ułomnym**; nacjonalizm taki może nawet pobudzić naród do za- palonego entuzjazmu, będącego źródłem bohaterstwa, ale nie może go **moralnie zespolić** dla „długofalowych” wysiłków, wymagających nieustannych ofiar i wiel- kiej zacieklej w zdobywaniu dalekie- go celu.
 Można się odnosić z uznaniem, obo- jętnie lub bardzo krytycznie do wielkich ruchów narodo-społecznych, obser- wowanych we wszystkich prawie pań-

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 15 marca 1939 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Orzeczenia NTA

1. OPŁATA STEMPLOWA OD KAPITAŁU SPÓŁEK. Kwestia opłat stempłowych od sumy lokowanych przez poszczególnych spółników poza kapitałem zakładowym była zdawną sporną. W jednym z ostatnio opublikowanych wyroków rozstrzygnął ją Najwyższy Trybunał Administracyjny.

W danym wypadku, poza wkładami, trzech spółnicy spółki z ogr. odpowiedzialnością przy zawieraniu tejże wnieśli jeszcze pewne kwoty, jako pożyczki bezprocentowe. Władza pozwana uznała te sumy pożyczkowe, jako t. zw. „dopłaty” spółników i pociągnęła je do opłaty stempła.

NTA uznał ten pogląd za niewłaściwy, z drugiej atoli strony Trybunał w sposób ogólny wskazał na to, iż w myśl postanowienia ustawy o opłatach stempłowych dla wymiaru opłaty miarodajne są wszelkie wkłady spółników z wyjątkiem jedynie wkładów polegających na wykonaniu pracy (przyczym miarodajna jest nie nazwa wkładu nadana przez spółników, ale istota rzeczy). Z tego względu Trybunał, uważając, iż w danym wypadku sumy określone przez spółników jako pożyczki są w istocie rzeczy wkładami wniesionymi z tytułu t. zw. obowiązków szczególnych wobec spółki (art. 164 kodeksu handlowego) uznał obowiązek uiszczenia stempła.

2. T. ZW. DOKUMENTY WEWNĘTRZNE JAKO PODSTAWA KSIĘGOWANIA.

W konkretnym wypadku władza dyskwalifikująca księgi handlowe, jako główny powód podała brak dowodów — rachunków i faktur — na zakup towarów. Platnik, nie negując tego ostatniego faktu, twierdził, że wystarczającym do wodom księgowania w wypadkach braku rachunków był pomocniczy dziennik czynności, zawierający wszystkie istotne dane dla każdej transakcji zakupu. Trybunał uznał ten pogląd za niewłaściwy, wypowiadając m. in. pogląd następujący:

„W myśl ogólnych zasad buchalterii wszelkie zapisy do ksiąg winny się opierać z reguły na dokumentach zewnętrznych i odpisach w oryginale lub w odpisach, a w wyjątkowych tylko wypadkach na dokumentach wystawionych przez przedsiębiorstwo, czyli na t. zw. dokumentach wewnętrznych”.

W szczególności zdaniem Trybunału sumy poszczególnych zakupów w trybie zwykłego obrotu handlowego powinny być pokryte dowodami rachunkowymi.

3. ŚWIADEK I BIEGŁY W PROCEDURZE WYMIARU PODATKOWEGO.

W danym wypadku biegły oparł swój wniosek o stosunku rewanentu do jobrotu przedsiębiorstwa na posiadanych przez się wiadomościach o obrotności właściciela itp. Dane przytoczone przez niego były poczęści danymi opartymi na znajomości stosunków ogólnych poczęści na znajomości stosunków konkretnych. Trybunał uznał, że nie ma przeszkody po temu, aby jedna i ta sama osoba zeznawała w postępowaniu wymiarowym jako świadek i jako biegły. Jednak charakter, w jakim dana osoba składa swe wyjaśnienia w tym postępowaniu powinien być wyraźnie w aktach wymiarowych stwierdzony.

Sytuacja „Widzewskiej Manufaktury” i Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa. (PAT.)

Bank Gospodarstwa Krajowego, w porozumieniu z Ministrem Skarbu wyjaśnia, co następuje:

1) Bank Gospodarstwa Krajowego nie pozostaje w żadnym stosunku finansowym z Widzewską Manufakturą i tym samym żadnych wierzycelności w stosunku do wymienionej firmy nie posiada. Nie jest również prawdą, jakoby Skarb lub jakkolwiek inna państwowa instytucja finansowa udzielała kredytu tej firmie. Natomiast prawdą jest, że w chwili obecnej prowadzone są układy z zagranicznymi wierzycielami w sprawie zabezpieczenia należności tych wierzycieli oraz należności z tytułu podatków. W związku z tymi układami rozważana jest ewentualność obsadzenia stanowiska prezesa zarządu w porozumieniu z wierzycielami na czas trwania układu oraz prowadzone są co do tego rozmowy z p. Żbijeckim, który opuszcza stanowisko rady finansowego w Londynie.

2) Nie odpowiada rzeczywistości nawet w przybliżeniu jakoby czy to rząd,

czy też B.G.K. ulokował w przedsiębiorstwie „Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana” sumę 100 milionów zł. Wierzycelność w stosunku do tego przedsiębiorstwa wynosiła łącznie z narosłymi procentami na dz. 31 grudnia 1937 r. — 32.427.018 zł., odsetki od tej kwoty, wynoszące 1.540.288 zł., zostały w całości za rok 1938 przez przedsiębiorstwo zapłacone i płacone są w dalszym ciągu.

Natomiast w międzyczasie stały się bezprzedmiotowe i wygasły bez żadnych kosztów dla skarbu państwa gwarancje skarbu udzielone w roku 1930-31 za przedsiębiorstwo dwum bankom, a mianowicie Bankowi Francusko - Polskiemu i Banco Commerciale Italiana w kwocie 6.250.000 fr. i 1 miliona dolarów amerykańskich na skutek bezpośredniego uiszczenia tych zobowiązań przez przedsiębiorstwo. Nadto spleciona została w międzyczasie przez przedsiębiorstwo pożyczka zaciągnięta w B.G.K. na cele obrotowe w kwocie 2.670.000 zł. w całości wraz z obsługą odsetkową.

Wreszcie, niezależnie od powyższych kwot, przedsiębiorstwo przystąpiło, w

myśl zawartego w styczniu 1938 roku układu, do stopniowej spłaty swych zobowiązań w Banku Polskim i na ten cel spłaciło już z górą milion złotych. Spłata ta aż do ostatecznego umorzenia zobowiązań kontynuowana będzie do końca 1940 roku, po czym, również w myśl zawartych układów, nastąpi niezależnie od dokonywanej już obecnie obsługi odsetek w kwocie, jak wyżej wspomniano, ponad półtora miliona zł. rocznie, spłata kapitałowej części wierzycelności B.G.K.

Nie odpowiada również rzeczywistości, jakoby B.G.K. zabezpieczył swe pretese wobec przedsiębiorstwa przez przejęcie portfeli akcji i przez to stał się właścicielem przedsiębiorstwa. B.G.K. nie jest właścicielem przedsiębiorstwa ani akcji, ma swe wierzycelności zabezpieczone na wszystkich hipotekach, należących do przedsiębiorstwa, natomiast akcjonariusze przedsiębiorstwa złożyli B.G.K. w wierne ręce większośćowy portfel swych akcji w celu zabezpieczenia wykonywania przez akcjonariuszy przedsiębiorstwa zobowiązań płynących z zawartego układu.

Polityka inwestycyjna i planowanie inwestycji

W dniach ostatnich ukazała się w druku publikacja p. Janusza Rakowskiego, dyrektora gabinetu ministra skarbu, na temat naszej polityki inwestycyjnej. Ze względu na aktualność zagadnienia podajemy poniżej uwagi autora, w obszernym streszczeniu.

Polityka inwestycyjna podjęta została w szerszym zakresie dopiero od roku 1936, jednocześnie ze zrównaniem budżetu państwowego.

Ustalając zakres naszych możliwości inwestycyjnych uwzględniona została słuszna, a uznana we wszystkich systemach polityczno-gospodarczych zasada, że między inwestycjami a konsumpcją i akumulacją oszczędności istnieje musi harmonia, gdyż tylko w warunkach jak najlepszego utrzymania tej harmonii możliwy jest stały rozwój gospodarczy i rozwój inwestycji.

Omawiając cele naszej polityki inwestycyjnej dyr. J. Rakowski stwierdza, że inwestycje w Polsce winny być jednym z czynników, przebudowy struktury ekonomicznej kraju, a więc czynnikiem oddziaływania długofalowego. Rozwój przemysłu i rzemiosła, oraz związane z tym rozwojem procesy urbanizacyjne winny być pokierowane w ten sposób, aby możliwie w najkrótszym okresie czasu osiągnąć:

a) pełne wykorzystanie możliwości pracy polskiej;

b) właściwe wyzyskanie bogactw naturalnych kraju przez systematyczne i coraz pełniejsze przetwarzanie ich na towary lepiej i szerzej zaspakajające indywidualne i zbiorowe potrzeby naszej ludności;

c) zabezpieczenie własnej, na własnych przede wszystkim możliwościach opartej produkcji środków wzmacniających potencjał obronny i siły obronne Państwa.

Ustalwszy sobie cel akcji inwestycyjnej musimy zdaniem autora rozplanować całą działalność w przestrzeni i czasie, podejmując w tym celu analizę tych wszystkich elementów, które

składają się na całość naszych potrzeb i możliwości inwestycyjnych.

Przechodząc do omówienia naszej dotychczasowej działalności inwestycyjnej do metody planowania przyjętej przez Ministerstwo Skarbu, dyr. J. Rakowski charakteryzuje działalność biura planowania istniejącego przy gabinecie ministra skarbu, podając w formie plastycznej wykres szeregu fragmentów, które stanowiły przedmiot dotychczasowych dociekań.

W pracy dyr. Rakowskiego znajdujemy pierwsze wyniki działalności biura planowania, przedstawione w bardzo interesujący sposób.

Badania w sprawie rozmieszczenia naszych przemysłów wykazały, że 96 proc. surowki i stali ulokowało się przy południowo zachodniej granicy kraju. Zarówno więc z punktu widzenia obronnego, jak i akcji uprzemysłowienia kraju należy zdaniem autora, rozbudować na terenie C. O. P.-u drugi ośrodek produkcji hutniczej.

Również obecne położenie naszego przemysłu metalowego nakazuje konieczność przesunięcia o 300 km. na wschód zasięgu produkcji żelaza. Celem zwiększenia produkcji przemysłu włókienniczego należy na kresach wschodnich stworzyć nowe ośrodki wytwórczości włókienniczej, a produkcja ośrodków istniejących zostałaby utrzymana w dotychczasowych granicach, gdyż nowe warsztaty pokrywałyby zwiększoną pojemność rynku wewnętrznego głównie z okręgów wschodnich.

Krajowe surowce dla przemysłu włókienniczego, t. j. len, konople, i wełna zajmują wschodnie połacie kraju. Do tych baz surowców krajowych należy więc w myśl wniosków biura planowania zbliżyć przemysł włókienniczy. Również fabryki celulozy pracują w Polsce w oderwaniu od baz surowcowych, położonych na kresach wschodnich i na Podkarpaciu. To też omawiany przez

dyr. Rakowskiego projekt przewiduje budowę 7 nowych fabryk celulozy wielkozowej i papierniczej.

Rozbudowa przemysłu elektrotechnicznego na terenie województw centralnych, a głównie w C. O. P. pozwoli zwiększyć produkcję krajową i podnieść jej zdolność pokrywania zapotrzebowania rynku wewnętrznego z 79 proc. w chwili obecnej do 90 proc.

Przechodząc do inwestycji podstawowych dyr. J. Rakowski podkreślił potrzebę najpilniejszych dróg wodnych, niezbędnych dla usprawnienia i podniesienia wymiany i obrotów gospodarczych, która wzmocni rozbudowywaną sieć dróg kolejowych i bitych. Podobnie jak przy drogach żelaznych plan budowy dróg bitych podzielony ma być na 3 etapy. Pierwszy etap przewiduje inwestycje najważniejsze m. in. w C. O. P.-ie, a budowa autostrad przewidziana jest dopiero w drugim etapie.

Kończąc swe ciekawe wywody dyr. J. Rakowski stwierdza, że polityka inwestycyjna tylko wtedy będzie mogła być prowadzona i rozszerzana z roku na rok, jeśli w wysiłku finansowym nie przekroczymy granicy na przejściu której malejąca siła nabywczą rynku wewnętrznego, automatycznie hamująca będzie procesy inwestycyjne. W latach następnych rozmiary wydatków inwestycyjnych muszą być pewnego rodzaju kompromisem między wielkim potrzebami kraju a koniecznością nieobniżania standardu życia szerokiej mas społecznych.

Niepomyślna sytuacja Courtaulds

Największe angielskie zakłady bramy sztucznej jedwabiu i przemyśle wełny celulozowej Courtaulds Ltd. kreślają w sprawozdaniu za rok 1938 rok ten za najgorszy od roku 1913. Zysk brutto spadł do 500 tys. funtów szterlingów, gdy w r. 1937 wynosił 3.43 miln. £. Czysty zysk wynosi 352 tys. £. (227 miln. £.).

Celem wypłaty dywidendy, która zredukowana została z 10 1/2 na 4%, trzeba było sięgnąć do rezerw w kwocie 622 tys. £.

Tak znaczny spadek rentowności zakładów Courtaulds tłumaczy się zmniejszeniem się zbytu przedzwy sztywno-jedwabnej o 30%, jako też spadkiem sprzedaży tkanin sztuczno-jedwabnych i wełny celulozowej.

Do sprzedaży

całość lub niepodzielne części gruntów położonych częściowo w granicach Łodzi, częściowo w powiecie łódzkim tuż za granicami miasta. Obszar 90 hektarów.

Zgłaszać się do adw. Zaubermana, Piotrkowska № 99 w godzinach od godz. 6-ej do 8-ej wieczór.

Giełda pieniężna

Warszawa, 14 marca.

Belgia 89.10 — 89.32 — 88.88, Berlin 213.07 — 213.01, Gdańsk 100.00 — 100.25 — 99.75, Holog 282.15 — 282.87 — 281.43, Kopenhaga 111.20 — 111.48 — 110.92, Londyn 24.90 — 24.97 — 24.83, Nowy Jork 5.30.25 — 5.31.5 — 5.29, Nowy Kabela 5.30.5 — 5.31.75 — 5.29.25, Oslo 125.42 — 124.78, Paryż 14.08 — 14.12 — 14.04, Praga 18.10 — 18.15 — 18.05, Sztokholm 128.15 — 128.47 — 127.83, Zurych 120.60 — 120.90 — 120.30, Włochy 27.97 — 27.83.

AKCJE: Bank Polski 130.50, Bank Handlowy 58.00, Częstocice 43.00, Cukier 41.50 — 41.25, Węgiel 42.75 — 42.50, Lilpop 94.00, Modrzejów 22.50, Ostrowiec 82.50 — 82.25, Starażewice 61.00 — 60.75, Zieloniewski 78.00 — 79.25, Wzrostów 67.50, Haberbusch 71.00. Tendencja ogólna słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzne 66.50, pożyczkowa I-sza em. 96.00, pożyczkowa II-ga em. 95.00, serie 98.00, pożyczkowa 70.00, dolarówka 43.75 — 44.00, konsolidacyjna 68.25 — 68.13, os. setki i dr., kolejowa 69.00, 4 i pół proc. Ziemięskie V-ta 65.50 — 65.25, 5 proc. m. Warszawy rok 73.88 — 73.50 — 75.00, os. dr., 5 proc. m. 1933 r. 62.25, 5 proc. m. Łodzi 1933 rok 73.50, 6 proc. Oblig. Warszawy VIII i IX emisja 75.00. Tendencja dla pożyczek słabsza, dla listów państwowych utrzymiła, dla miejskich nieco słabsza.

Obroty na wczorajszej giełdzie warszawskiej odbywały się pod znakiem tendencji niskowej dla wszystkich prawie walorów. Wydarzenia polityczne na terenie b. Czechosłowacji, które spowodowały dalszą zmianę mapy Europy nie mogły pozostać bez wpływu na nastroje giełdowe.

Dalszym powodem wczorajszego spadku kursów jest znużenie jakie daje ostatnio odczuć w sferach giełdowych. Pomimo wyraźnej poprawy gospodarczej w Polsce, ścisły krąg ludzi interesujących się giełdą nie jest w stanie o własnych siłach, bez pomocy publiczności utrzymać tendencji niskowej. Sfery giełdowe mogą ruch zainicjować, samodzielnie jednak zwrócić, choćby uzasadnionej jak to ma u nas miejsce, rozwinąć nie potrafią.

Akcje bankowe nie uległy w dniu wczorajszym żadnym zmianom. Giełdy przemysłowe straciły od 50 do 125 punktów. Węgiel stracił 50 punktów, Cukier i Modrzejów po 75 punktów, Ostrowiec i Starażewice obniżyły się o 125 punktów. Jedynie Zieloniewski zyskał 25 punktów.

Znaczącej niższe uległy również papiery państwowe. Pożyczka Inwestycyjna I emisji obniżyła się o 125 punktów, serie pożyczki o 200 punktów, Pożyczka Inwestycyjna II emisji straciła 200 punktów, 4 i pół proc. Wewnętrzna 100 punktów.

Stan ten uważają sfery giełdowe za przejściowy, wyrażając przypuszczenie, że bezpośrednio po wyjaśnieniu się ostatnich wydarzeń politycznych w Europie, kursy walorów wróca do poprzedniego poziomu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44.25 — 44.00, pożyczkowa I-sza em. 97.25 — 97.00, pożyczkowa II-ga em. 97.00 — 96.75, pożyczkowa konsolidacyjna 68.75 — 68.50, pożyczkowa wewnętrzna 68.00 — 67.75. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI. Jęczmień przemiałowy 18.50 — 19.00. Reszta walorów bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 2.288 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 14 marca.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
10% Inw. I. em.	96.00	97.25	90.75	82.50
4 1/2% Wewn.	66.50	67.50	66.50	66.00
10% Konwers.	70.00	—	71.25	69.50
Dolarówka	44.00	44.00	43.75	41.50
4 1/2% L. Ziemi.	65.25	65.50	64.50	61.75
10% L. Warsz. 1933	73.50	74.00	74.00	70.00
10% L. Łódz. 1933	66.75	—	68.00	63.75
Bank Polski	130.50	130.50	130.00	113.75
Lilpop	94.00	—	96.75	63.50
Wzrostów	67.50	—	66.50	68.28

Wydawnictwo „REPUBLICA”
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Rynek galanteryjny w Łodzi

Niejednolita tendencja. — Poprawa sytuacji i inwestycje w przemyśle pończoszniczym

Od pewnego czasu sytuacja na rynku galanteryjnym w Łodzi kształtuje się niejednolicie. Podaż towarów sezonowych, wyprodukowanych przez tutejsze fabryki jest bardzo duża i przewyższa znacznie zapotrzebowanie.

W warunkach normalnych, od 15-go lutego począwszy, rozpoczynają się na rynku większe transakcje. Obecnie, pomimo, że od tego czasu minął już miesiąc, obroty pomiędzy hurtownikami a detalistami są minimalne.

Na prowincji panuje na rynku zupełnie martwota.

Na Pomorzu oraz na Kresach Wschodnich, a więc na dwóch najpoważniejszych rynkach zbytu dla tutejszego przemysłu galanteryjnego obroty są nadal stosunkowo niewielkie.

Zdaniem naszych informatorów również na rynku pończoszniczym w Łodzi zapanowały ostatnio zupełnie nienormalne stosunki.

Cały rynek pończoszniczy nastawiony jest od dłuższego czasu wyłącznie na jeden dział wytwórczości, a mianowicie na pończochy tak zwane „Gazowe”,

to znaczy na pończochy najcieńszych gatunków.

Popyt na te artykuły jest wyjątkowo duży, co wykorzystują producenci, domagając się we wszystkich prawie wypadkach gotówki z góry.

Równolegle do ożywienia na rynku pończoch „gazowych” zanotowano zupełną ciszę w innych działach pończoch kotonowych.

Minimalne jest również zapotrzebowanie w dziale pończoch niekotonowych, produkowanych na tak zwanych „maszynach okrągłych”.

Na rynku tym w Łodzi zaobserwowano ostatnio duże przeobrażenia natury strukturalnej. Dział pończoszniczy jest jednym z tych nielicznych działów przemysłowych, który w ostatnich czasach recesji gospodarczej, potrafił wyiść obronną ręką, a w każdym razie utrzymać na poziomie rentowności produkcji.

W związku z powyższym zanotowano napływ kapitałów w innych działach przemysłowych, a także z kół nieprzemysłowych, które starają się ostatnio o ulokowanie swoich kapitałów w przemyśle, a szczególnie w tych działach,

kórych rentowność nie podlega wątpliwości.

Rezultatem tego napływu kapitałów na rynek pończoszniczy, są liczne transakcje maszynowe. Firmy pończosznicze starają się sprzedać dawniejsze typy maszyn kotonowych, w celu nabycia maszyn nowszych, które dają gwarancję większej wydajności produkcji. Zdaniem naszych informatorów, w ciągu ostatnich czterech tygodni np. sprzedano w Łodzi 15 zespołów kotonowych starszego typu, oraz zawarto liczne umowy na kupna nowych maszyn amerykańskich.

Na rynku pończoszniczym, ceny artykułów ulegają również poważniejszym wahaniom. Ceny pończoch gazowych, są, zdaniem naszych informatorów o 5 proc. niższe, aniżeli na początku sezonu, natomiast ceny pończoch kotonowych, na które zapotrzebowanie się zmniejszyło, spadły w granicach również do 5 procent.

W dziale nici galanteryjnych zanotowano duży popyt na nici do szycia, natomiast zupełny brak zapotrzebowania zaobserwowano przy zbyciu nici do haftowania, co tłumaczyć należy tym, iż hafty powoli wychodzą z mody i w związku z tym cała produkcja półfabrykatów, niezbędnych przy produkcji haftów wyraźnie upada.

Formalne załamanie się koniunktury zanotowano w dziale nici jedwabnych, używanych w przemyśle odzieżowym. Tutaj miarą pogorszenia się stosunków jest likwidacja producentów i to w krótkim stosunkowo czasie. (h).

Kolporterzy pism

winni się zgłosić do starostwa

W celu dostosowania posiadających uprawnień do obowiązującego prawa prasowego starostwo grodzkie wzywa:

- 1) kolporterów trudniących się sprzedażą gazet sposobem obnośnym i w punktach stałych (kioski) do zgłaszania się w starostwie grodzkim łódzkim;
- 2) również wzywa się zarządzających składami druków (księgarniami, wypożyczalniami książek, publicznymi bibliotekami) — wydawców książek oraz przedsiębiorstw wydawniczych książek do zgłoszenia wymienionych przedsięwzięć.

W sprawie zgłoszeń odożne formularze do ich wypełnienia należy podać w starostwie grodzkim łódzkim — ul. Kilińskiego 152, pokój nr. 13, do dnia 22 marca 1939 r. od godz. 10 do 12.

Wyjazd brytyjskiej delegacji do Niemiec

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Londynu o wyjeździe do Berlina delegacji brytyjskiej, która w najbliższych dniach będzie prowadziła rozmowy z przedstawicielami przemysłu niemieckiego. Wyjazd nastąpił w dniu 13 bm. (Pat)

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 13-go marca 1939 roku.

NOWY JORK: Marzec 8.78, maj 8.39, czerwiec 8.29, lipiec 8.18, sierpień 7.86, wrzesień 7.76, październik 7.76—77, listopad 7.74, grudzień 7.72—73, styczeń 7.79—80.

LIVERPOOL: Loco 5.37, marzec 5.03, kwiecień 5.01, maj 4.99, czerwiec 4.88, lipiec 4.79, sierpień 4.73, wrzesień 4.67, październik 4.61, listopad 4.57, grudzień 4.57, styczeń 4.57, luty 4.58, marzec 4.59.

NOWY ORLEAN: Loco 8.83, marzec 8.92, maj 8.48—49, lipiec 8.28, październik 8.8—8.88, grudzień 7.81—82, styczeń 7.79—80.

LIVERPOOL: Loco 5.37, marzec 5.03, kwiecień 5.01, maj 4.99, czerwiec 4.88, lipiec 4.79, sierpień 4.73, wrzesień 4.67, październik 4.61, listopad 4.57, grudzień 4.57, styczeń 4.57, luty 4.58, marzec 4.59.

„Giza” 7: Loco 7.13, marzec 6.43, maj 6.43.

„Giza” 2: Marzec 6.99, maj 7.02, lipiec 7.06, wrzesień 7.06, październik 7.06, listopad 7.06, styczeń 7.07.

Egiptka Sakell: Loco 7.13.

Upper: Loco 6.07, marzec 5.95, maj 5.98, lipiec 6.02, wrzesień 6.02, październik 5.86, listopad 5.91, styczeń 5.91.

BREMA: Loco 10.41, maj 9.63, lipiec 9.40, październik 9.26, grudzień 9.23, styczeń 9.23.

ALEKSANDRIA: Sakellardis: Marzec 12.58, maj 12.63, lipiec 12.58.

„Giza”: Marzec 12.43, maj 12.45, lipiec 12.48, listopad 12.40, styczeń 12.45.

Ashmouni: Kwiecień 10.22, czerwiec 10.24, sierpień 10.21, październik 10.04.

Polsko-angielskie towarzystwo handlowe

dla wymiany towarowej między obu krajami

W związku z zapowiadaniem na dzień 18 b.m. wyjazdem do Polski angielskiego wiceministra handlu zagranicznego, p. Hudsona, który przez cztery dni pobytu w Polsce będzie gościem p. ministra przem. i handlu Antoniego Romana, dowiadujemy się, że w czasie jego pobytu omawiane będą plany nawiązania bliższej współpracy gospodarczej między Polską a Anglią.

Mianowicie ma być rozważany projekt powołania do życia przy użyciu kapitałów polsko-angielskich wielkiego towarzystwa handlowego, jako kompanii handlu zagranicznego. Miałyby to być instytucja w rodzaju małej „kompanii indyjskiej”.

Kapitał tej kompanii miałby wynieść około 100 milionów złotych, przyczem ze strony polskiej byłoby to kapitał częściowo rządowy, a częściowo prywatny, ze strony angielskiej zaś środków finansowych dostarczyłyby banki prywatne, m. in. te, które współpracują z Polską w zakładzie eksportu węgla i bekonów.

Projektowana kompania handlu zagranicznego zajęłaby się — według otrzymanych przez nas informacji — wymianą towarową pomiędzy Polską a jedną z kolonii angielskich, prawdopodobnie w Afryce. Strona polska, importowałaby przedewszystkiem z kolonii angielskich niezbędne dla Polski surowce w zamian za eksport polskich wyrobów przemysłowych i półfabrykatów.

Realizowanie powyższego projektu zależne jest w pierwszym rzędzie od warunków, jakie strona angielska zaoferuje Polsce.

Jak się dowiadujemy dalej, w czasie pobytu min. Hudsona w Polsce mają być także przeprowadzone rozmowy na temat inwestycji elektryfikacyjnych w Polsce, a zwłaszcza w C.O.P.

Sądząc z głosów prasy zagranicznej, a zwłaszcza angielskiej, które poświęcają dużo uwagi zapowiedzianej wizycie min. Hudsona w Polsce można się spodziewać, że pertraktacje dotyczące będą rzeczy istotnie ważnych. (wt).

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Napiórkowskiej przed domem Nr. 10 najechana została przez samochód 18-letnia Jadwiga Grzymkiewicz, pracownica domowa, zamieszkała przy ul. Napiórkowskiej. Poszkodowana odniosła obrażenia ciała. Kierowca, Leonarda Witke (Ruda Pab., Świętojańska 3) pociągnięto do odpowiedzialności.

Wskutek wadliwie przeprowadzonego przewodu kominowego zapaliła się ściana w domu przy Al. 1-go Maja 29. Po półgodzinnej akcji pożar ugaszono.

Przed domem przy ulicy Radomskiej Nr. 21 uległ wypadkowi 77-letni Bronisław Fide, lokator tego domu. Fide odniósł rany głowy i złamanie ręki. Pogotowie przewiozło go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Na ulicy Kołowej poraniony został w czasie bójki 31-letni Roman Juchniak (Kołowa 44). Poszkodowany odniósł szereg ran głowy i tułowia. Pogotowie przewiozło go do domu.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Wawel-

skiej Nr. 21 poparzona została wrzątkiem 27-letnia Weronika Borowiak, odnosząc rany brzucha i rąk.

W domu przy ulicy Napiórkowskiej 110 przygnieciony został skrzynią 25-letni Kazimierz Mlynec, odnosząc złamanie nogi i rany pleców. Poszkodowanego przewieziono do lecznicy.

Na ulicy Rokicińskiej najechana została przez samochód 61-letnia Barbara Jędrusiak (Nowogrodzka 31), odnosząc obrażenia ciała.

— Ze sklepu Stanisława Ambroziaka przy ulicy Łagiewnickiej Nr. 41 trzej osobnicy skradli różne przedmioty, wycinając szybę. Jednego z nich ujęto.

— Z mieszkania Aleksandra Wieluńskiego (Malinowa 25) skradziono garderobę, wartości 200 złotych. Sprawców kradzieży aresztowano.

— Marcie Wagner (Wólczajska 148) skradła służące przedmioty domowego użytku. Dziewczynę zatrzymano.

ARTRETYZM REUMATYZM

to jedna z plag ludzkości!

NALEŻY JUŻ PIERWSZE BÓLE I RWANIA W NOGACH I REKACH TRAKTOWAĆ POWAŻNIE I ZACZAĆ STOSOWAĆ

KLEROL-MAŚĆ I PŁYN

do kąpieli PRZECIW REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI

KLEROL — MAŚĆ WSYSYA SIĘ CAŁKOWICIE W PORY SKÓRNE NIE BRUDZI NIE PLAMI

„Dzięki rozpustalności Klerolu w wodzie stosować go można do kąpieli”

KLEROL DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APT.

ORYGINALNE
TIBETIN · SIX-SIX · STO KWIATÓW
LE RAYON · TIEN-SZAN
WODY KWIATOWE, PERFUMY
CHERYS

Dr. med.
Roman Bornstein
 Traugutta 9, telef. 223-06

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIEWSKA
 Piotrkowska 8
 Telefon 232-55.

DR MED.
JAN POLAK
 CHOROBY WEWNĘTRZNE
 I ALERGIJNE
 ul. Nawróć 7
 Tel. 164-21
 godz. przyjęć od 5-8.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
 PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
 tel. 121-23.

Stacja Pielęgniarek
 przy Pryw. Pogotowiu Ratunk.
Pi. Wolności 10
tel. 2222-6

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
 Pomorska 7, tel. 127-84
 przyjmuje od 8-10 i od 4-8 w.

Fabryka napoi gazowych
 dostarcza wodę sodową w balonach
 Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
 PIŁSUDSKIEGO 69.

„**Czystość**”
 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie
 frotowanie oraz sprzątanie biur,
 pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
 Ceny konkurencyjne.

Dr. **Ludwik FALK**
 Choroby skórne
 i weneryczne
 Nawróć 7 tel. 128-07
 przyjm. 10-12 i 5-7-cj.

Dr. HELLER
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENE-
 RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
 Traugutta 8, tel. 179-89
 przyjmuje od 8-11 i od 4-8
 w niedziele i święta 10-1.

Dr. KLINGER
 POWRÓCIŁ.
 Spec. chor. wenerycznych,
 seksualnych i skórnych
 (włosów) przeprowadził się na ul.
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
 Przyjm. od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Dr. BRAUN
 Cegielniana 4, tel. 100-57
 Spec. chor. skórnych, wenerycznych
 i seksualnych
 przyjmuje od 8-1 i od 5-9 wiecz.
 w niedz. i święta od 9-1.

DR. MED.
AL. KOPCOWSKI
 Piotrkowska 8
 Telefon 232-55.

DR. MED.
Niewiaźski
 Specj. chor. wenerycznych, skórnych
 i seksualnych.
 Andrzejka 5, tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-1 i od 5-9.
 w niedziele i święta 9-12.

Bóle artretyczne
 reumatyczne
 podagryczne
 nawięcej dokucają na zmianę pogody, w
 czasie zimna słoty i niepogody. Niemożność
 wtedy staje się bóle w stawach, kościach i
 mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chro-
 dzienie, a nawet poruszenie się bywa utru-
 dnione. Cierpienia te powstają skutkiem na-
 gromadzenia się kwasu moczowego w usbro-
 ju i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane,
 będą się zwiększać, aż wreszcie na stale
 przykurzą do łóżka. W tych wypadkach stosuje
 się wewnątrzny lek „UREMOSAN” OASEC-
 KIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy
 w organizmie, wywołuje obfite wydzielanie
 się takiego wraz z moczem i współdziała
 z ustrojem w walce tego z artretyzmem, reu-
 matyzmem, podagrą, fochlasmem, kamica ner-
 kowa oraz zła przemiana materii.
 Oryginalny „UREMOSAN” OASECKIBOO
 do nabycia w aptekach.

DR. **Wł. Szpiro**
 MED. **CHIRURG**
 spec. chirurgia kostna
Sienkiewicza 34 tel. 222-10,
 godz. przyj. 4 do 6.
Rentgen na miejscu
 przenośny.

Dr. S. NEUMARK
 Chor. skórne, weneryczne
 i moczopłciowe
 DIATERMOTERAPJA
 (gruźlica i nowotwory skóry)
 leczenie prom. Rentgena
Andrzejka 4 telef. 170-50
 przyjm. od 12-2 i od 6-8.

DR. **L. NITECKI**
 MED. SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
 RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
NAWRÓT 32. front. I piętro
 Tel. 213-18
 przyjmuje od 8-9.30 rano
 i od 5.30-9 wiecz.
 W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Kupno i sprzedaż

Z POWODU wyjazdu sprzedam na-
 tychmiast prosperujący zakład fryz-
 jerski lub połowę, Zachodnia 16.

TANIO 2-gi gatunek najmodniejszych
 obrusów, ręczników, ścierek obrobio-
 nych, chusteczek: Chari, Piotrkowska
 37, III wejście.

AUTO kryte „Essex” w b. dobrym
 stanie do sprzedania. Wiad.: Łódź,
 tel. 223-06.

OKAZYJNA sprzedaż różnych mebli i
 sprzętów domowych, Andrzejka Nr. 7,
 front suteryna. Kupuję meble, dywa-
 ny, porcelanę itd.

MASZYNY do pisania i liczenia nowe
 i okazjne na dogodnych warunkach
 poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkow-
 ska 46, tel. 236-69. Wymiana używa-
 nych maszyn na nowe. Przyjmuje re-
 paracje maszyn biurowych.

NOWOPRZEBUDOWANY PENSJONAT
BESSEROWEJ w Kolumnie
 TEL. 4

Luksusowo urządzony,
 Centralne ogrzewanie.
 Woda bieżąca ciepła i zimna
 przyjmuje zamówienia
 NA ŚWIĘTA.

2 URZĄD SKARBOWY
 w Łodzi
 Dnia 13 marca 1939 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postę-
 powaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580),
 podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 22.III.1939 r. od godz. 10-13 w
 lokalu zobow. przy ul. 11 Listopada 122, celem uregulowania należności
 Ubezpieczalni Społecznej i innych wierzycieli w Łodzi, odbędzie się sprze-
 daż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

- Firma „Listopadzianka”, sp. z o. o. —
 Towar szarpany, 7 bel, cena szacunkowa zł. 700.—, T. W.
 Odpadki baw., 10 bel, cena szacunkowa zł. 1000.—, 417/20,
 Biurko i szafa, 2 szt., cena szacunkowa zł. 20.—, 114/20,
 Szmaty szarpane kolorowe, 4 bele, cena szacunkowa zł. 350.—, 26/3, 113/4
 Zajęte przedmioty można oglądać dn. 22 marca 1939 r. od godz. 10 do
 godz. 16, w lokalu zobow.

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO.

LAMPY nowoczesne i stylowe kupisz
 najtaniej w wytwórni Sienkiewicza
 61, m. 9, tel. 228-58. 26

UMEBLOWANY pokój do odnajęcia od
 dn. 1 kwietnia. Wiadomość: P. O. W.
 20, m. 8, front II piętro, od godz. 9-15

Lokale

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4, 5 i 6-cio po-
 kojowe, lokale, domy, pokoje, ume-
 błowane (garsoniery) od zł. 20.—
 „Zenit”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.
 POKÓJ w czystym domu dla intelli-
 gentnego pana. Łazienka, telefon, Na-
 rutowicza 30, m. 14, I piętro.

Posady

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią i
 oddzielnym wejściem, wszelkimi wy-
 godami używalnością telefonu, Pola-
 dniowa 24, front, m. 12.

2 MIESZKANIA parterowe 1- i 2-po-
 kojowe w nowym domu do wynajęcia
 Zachodnia 32, telef. 185-95 i 223-46.

Rozmaite

DO WYNAJĘCIA 3- i 4-pokojowe
 komfortowe mieszkania w willi na
 I piętrze, taras, hall, kredensowy, sza-
 fowy centralne ogrzewanie, bieżąca
 gorąca woda i inne nowoczesne wy-
 gody. Garaże ogrzewane, Narutowi-
 cza 93, tel. 155-66. 22

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
 są najlepszym i najtańszym środkiem
 zetknięcia zainteresowanych stron.
 Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
 lokatora, 2) znaleźć mieszkanie na
 pojedynczy pokój, 3) sprzedać niere-
 chomość lub rzecz, 4) kupić coś
 okazjnie, 5) dostać posadę — niechaj
 wyszukać pracownika — niechaj po-
 da drobne ogłoszenia do „Republicy”

DO WYNAJĘCIA 2 mieszkania po 2
 pokoje z kuchnią z wszelkim wygo-
 dami i centralnym ogrzewaniem od
 dnia 1 kwietnia 1939 r. Wiadomość
 Al. Kościuszki Nr. 40 u dozorky.

DO WYNAJĘCIA w nowym domu 3-
 i 4-pokojowe mieszkanie, wszelkie
 nowoczesne wygody, II p., słoneczna
 strona, centralne ogrzewanie. Al. 1-go
 Maja 28. Wiadomość u dozorky. 19

SKRADZIONO 3 świadectwa udziału
 we Banku Kupiecko - Kredytowym w
 Łodzi, Piotrk. 29, wystawione na imię
 Matys Checiński. Powyższe są ujęte
 ważnia.

DO WYNAJĘCIA, dla kulturalnego
 pana, duży umebłowany pokój (tele-
 fon, łazienka), Piotrkowska 70, m. 4,
 godziny 11-3. 19

2 POKOJE z kuchnią, wygody wolne
 od podatku do wynajęcia od 1.4. Se-
 natorska 34, róg Kiłińskiego. 17

UNIEWAŻNIAM kwit wydany przez
 Bank Józefa Hirsberga za numerem
 637776 na zł. 20.— A. Żywocki.

DO WYNAJĘCIA, dla kulturalnego
 pana, duży umebłowany pokój (tele-
 fon, łazienka), Piotrkowska 70, m. 4,
 godziny 11-3. 19

ABSOLWENTKA Cours des lettres,
 dzieła gruntownie francuskiego: gramatyka,
 wersacja, gramatyka, literatura. Z
 rancją przyspasabia do egzaminów
 naturalnych. I. Taleśnik, Aleja 1-go
 Maja 36, front II-gie piętro. 12-1 i 7-8

DO WYNAJĘCIA, dla kulturalnego
 pana, duży umebłowany pokój (tele-
 fon, łazienka), Piotrkowska 70, m. 4,
 godziny 11-3. 19

„FOTOPLASTIKON”
 ul. Moniuszki 2
 wyświetla dziś i dni następnym przepiękny
 program p. n.
**NAD PIĘKNYM, MODRYM
 DUNA JEM**
 Wstęp 25 gr. dla młodz. szkolni. 15 gr.
 „Fotoplastikon” czynny jest od godz. 9 rano do
 godz. 11 wiecz.

DOBRA LEKTURA 10Gr
 MOZESZ SOBIE POZWOLIĆ NAWY-DATEK
CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ
 TANI TYGODNIK LEKTUROWY
 POWIEŚCI MARCZYŃSKIEGO
 NASIELSKIEGO, KORYZMY, OR-
 WIDA I IN. NOWELE. DZIAŁ IN-
 FORMACYJNY. KORE SPONDIENCA
 BIE ZAĆA - HUMOR - RODZYWKI
 UMYŚLOWE Z NAGRODAMI.
10
 CZYTAJCIE
CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ
 CZEMU PŁACIĆ WIĘCEJ?
 10Gr
 DĄŻE ZA-DOWOLENIE

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 45. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. Dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Poczta — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 609-630.

PRENUMERATA
„REPUBLIKI”
 w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
 w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
 press” w Łodzi z odosłaniem do domu
 zł. 7.— miesięcznie.
 Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 260 mm. Stronka tekstowa dzieli się na
 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm.
 CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
 stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
 nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
 zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
 nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
 laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
 o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
 tygodnia od ukazania się pierwszego
 ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
 się drugiego z rzędu ogłoszenia. Za
 mej treści co pierwsze — Omyłki, które
 zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
 nia nie upoważniają do żądania zwrotu
 zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliźka, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi. WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64